Księga Jozuego

Rozdział 5

**1**. A gdy wszyscy królowie amoryccy, którzy *mieszkali* po zachodniej stronie Jordanu, i wszyscy królowie Kanaanu, którzy *mieszkali* nad morzem, usłyszeli, że JAHWE wysuszył wody Jordanu przed synami Izraela, aż się przeprawili, struchlało ich serce i stracili całą odwagę wobec synów Izraela. **2**. W tym czasie JAHWE powiedział do Jozuego: Zrób sobie ostre noże i ponownie obrzezaj synów Izraela. **3**. Jozue zrobił więc sobie ostre noże i obrzezał synów Izraela na pagórku napletków. **4**. A oto powód, dla którego Jozue ich obrzezał: Cały lud, który wyszedł z Egiptu, płci męskiej, wszyscy wojownicy, pomarli na pustyni, w drodze po wyjściu z Egiptu. **5**. Cały lud, który wyszedł, był obrzezany. Lecz cały lud, który urodził się na pustyni, w drodze po wyjściu z Egiptu, nie był obrzezany. **6**. Czterdzieści lat bowiem synowie Izraela chodzili po pustyni, aż wymarł cały naród wojowników, którzy wyszli z Egiptu, gdyż nie słuchali głosu JAHWE. Przysiągł im JAHWE, że nie pozwoli im zobaczyć ziemi, którą JAHWE pod przysięgą obiecał ich ojcom, że nam ją da, ziemię opływającą mlekiem i miodem. **7**. Ich synów, których wzbudził na ich miejsce, Jozue obrzezał. Byli bowiem nieobrzezani, gdyż ich nie obrzezano w drodze. **8**. A gdy już cały lud został obrzezany, pozostał on na swoim miejscu w obozie aż do wyzdrowienia. **9**. Potem JAHWE powiedział do Jozuego: Dzisiaj zdjąłem z was hańbę Egiptu. Dlatego to miejsce nazywa się Gilgal aż do dziś. **10**. Wtedy synowie Izraela rozbili obóz w Gilgal i obchodzili święto Paschy czternastego dnia tego miesiąca, wieczorem, na równinach Jerycha. **11**. Nazajutrz po święcie Paschy jedli z plonów tej ziemi, chleby przaśne i prażone ziarno, tego samego dnia. **12**. I następnego dnia po tym, jak zaczęli jeść zboża tej ziemi, ustała manna; i synowie Izraela już więcej manny nie mieli, ale jedli tegoroczne plony ziemi Kanaan. **13**. A gdy Jozue był w pobliżu Jerycha, podniósł oczy i spojrzał, a oto mąż stał naprzeciw niego z wydobytym mieczem w ręku. Jozue podszedł do niego i zapytał: Czy ty jesteś po naszej stronie, czy po stronie naszych wrogów? **14**. A on odpowiedział: Nie, gdyż jako wódz wojska JAHWE teraz przyszedłem. Wtedy Jozue upadł twarzą do ziemi, oddał pokłon i zapytał: Co mój Pan rozkaże swemu słudze? **15**. I wódz wojska JAHWE powiedział do Jozuego: Zdejmij obuwie ze swoich nóg, bo miejsce, na którym stoisz, jest święte. I Jozue tak uczynił.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski